

ul. Bartycka 18
00-716 Warszawa, POLAND — ПОЛЬША

Tel.: 41-10-86, 41-08-28
Telex: 81 3978 zapan pl

Warszawa, 19 maja 1987 r.

Droga Pani Bożeno,

wracając mnie Pani nadaje, wyrażona w ostatnim liście
(z 3 marca br), że obecnie po zakończeniu dyskusji w CAUK-u będzie
miał „więcej czasu na korespondencje, a kadrymi rodzelnymi tutaj zajmij
się na obczyźnie”. Rezultacie moje listy do Pani były zbyt nadmier
i prawie wszystkie - bardzo lekko. Prędko. Ale wynikało to
naprawdę z faktu obciążenia w ubiegłym już czasie znaczący liczbę ob
wypadów, z których właśnie dyktowane CAUK-iem stanowiło najwię
cej problemów. Nie wynikało to z faktu, że zawsze bardzo podjęm
się tym co robię, a naprawdę takie z tego, że okres po Pani
wyjeździe przed 2,5 laty był bardzo dla nas ciężki. Teraz obie
cuję poprawę. Drugi dwukrotny sprzeciw Pani to wszystko, co
w CAUK-u się śmiało przez cały 1985, 1986 i i pewnie obecnego
roku. Karownie ~~nie~~ echa wzięcia tych edycji, które tu
prezjwalibym - skierowały do Pani. Wskazywa panie Pani wiele
luciu od nas i sądzić, że problemy nasze, były takie były przed
miatem. Wątpliwym ^{jednak} sądzić, że nie wszystkie obciążają
do Pani wiadomości były spójne, nie wszystkie - pełne, a części zapewne było
fatalnych. Ja mogłam mieć nieco inny pogląd na sprawy, które
były Pani przedstawiane, gdyż wiedziałam o nich więcej, a ponadto
to ja musiałam uczestniczyć o sposobach postępowania, które po
winnym uwzględniać nie tylko słownie komisji - a nawet nie
przedstawicielom je - ale przede wszystkim skutki obciążeniowe. Musiałam
przewodzić sprawy tak, by nasza kadra nie straciła swojej twa
rzy, a jednocześnie osiągnęła w ostatnim efekcie trochę
wzmocnienia - satysfakcjonujące nas. Nie zawsze byłam rozmawiając
przed kolegów, co było exorbitante, gdyż podjęm. Sądzi się nie

możem być pesimistą i skłócaniem, a nawet straszeniem. Powiedziałem to, że chcieliby kontynuować pracę sam - moje praca sobie widzę w Akademii, jak i kolegom. Powiedziałem trochę sobie napięcia w naszym zespole, a dla mnie było bardzo przykrym przeżyciem. Są też jednostki, że ktoś goły wierzy mi te sprawy spojrzeć z pewnej perspektywy, goły rozstrzygnę one swe rozwiązanie, że nastąpi w formie materializacji do presentosa. Nam takie odwołanie, że wszelkie te przeżycia musimy wziąć za sobą, a życie potrafiłoby stawać się moją praktyką.

Tyż problemy odwoławaty ~~na~~ ^z racjonalną równowagę struktury naszego instytutu w okresie ostatnich kilku lat. Są to: 1) ~~nie~~ ^{nie} ~~możliwość~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~CAHR~~ ^{nie} ~~organizacji~~ ^{nie} ~~wyższej~~ ^{nie} ~~przez~~ ^{nie} ~~CAH~~ ^{nie} ~~do~~ ^{nie} ~~opracowania~~ ^{nie} ~~rezultatu~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~ramach~~ ^{nie} ~~osobistych~~ ^{nie} ~~stosunków~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~Akademi~~ ^{nie} ~~;~~ ^{nie} ~~wniesienia~~ ^{nie} ~~wyjaśnie-~~ ^{nie} ~~nych~~ ^{nie} ~~oraz~~ ^{nie} ~~wniesienia~~ ^{nie} ~~oczekiwanych~~ ^{nie} ~~dla~~ ^{nie} ~~samostanowienia~~ ^{nie} ~~pracy~~ ^{nie} ~~CAH~~ ^{nie} ~~na~~ ^{nie} ~~okres~~ ^{nie} ~~przyszły~~ ^{nie} ~~2) rozpoznania~~ ^{nie} ~~przez~~ ^{nie} ~~Akademię~~ ^{nie} ~~polityki~~ ^{nie} ~~two~~ ^{nie} ~~„~~ ^{nie} ~~rozstrzygniętych~~ ^{nie} ~~konfliktów~~ ^{nie} ~~przy~~ ^{nie} ~~wyjaśnieniu~~ ^{nie} ~~z~~ ^{nie} ~~organizacji~~ ^{nie} ~~3) sprawa~~ ^{nie} ~~Janusza~~ ^{nie} ~~Uro~~ ^{nie} ~~ca.~~ ^{nie} ~~Wszystkie~~ ^{nie} ~~te~~ ^{nie} ~~3~~ ^{nie} ~~problemy~~ ^{nie} ~~odwoławaty~~ ^{nie} ~~na~~ ^{nie} ~~siebie~~ ^{nie} ~~, a~~ ^{nie} ~~przebieg~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~osobistych~~ ^{nie} ~~stosunkach~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~instytucji~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~CAHR~~ ^{nie} ~~do~~ ^{nie} ~~nas~~ ^{nie} ~~, więc~~ ^{nie} ~~ich~~ ^{nie} ~~całkowite~~ ^{nie} ~~rozwiązanie~~ ^{nie} ~~kumulowały~~ ^{nie} ~~się.~~ ^{nie} ~~1) CAHR~~ ^{nie} ~~jest~~ ^{nie} ~~jedną~~ ^{nie} ~~z~~ ^{nie} ~~3~~ ^{nie} ~~placówek~~ ^{nie} ~~Akademi~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~przebiegających~~ ^{nie} ~~organizacji~~ ^{nie} ~~partyznej.~~ ^{nie} ~~Jedną~~ ^{nie} ~~z~~ ^{nie} ~~nich~~ ^{nie} ~~jest~~ ^{nie} ~~także~~ ^{nie} ~~CBK,~~ ^{nie} ~~ale~~ ^{nie} ~~oni~~ ^{nie} ~~mają~~ ^{nie} ~~silnego~~ ^{nie} ~~patrona~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~osobie~~ ^{nie} ~~Rydzewskiego,~~ ^{nie} ~~który~~ ^{nie} ~~wszystkie~~ ^{nie} ~~ich~~ ^{nie} ~~potrzeby~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~zakresie~~ ^{nie} ~~opiniowania~~ ^{nie} ~~zaspokaja.~~ ^{nie} ~~Tercią~~ ^{nie} ~~jest~~ ^{nie} ~~już~~ ^{nie} ~~instytut~~ ^{nie} ~~biologiczny.~~ ^{nie} ~~Nie~~ ^{nie} ~~wierzę~~ ^{nie} ~~oni~~ ^{nie} ~~te~~ ^{nie} ~~sprawy~~ ^{nie} ~~uniesią.~~ ^{nie} ~~2) Po~~ ^{nie} ~~przebie-~~ ^{nie} ~~gu~~ ^{nie} ~~na~~ ^{nie} ~~stanie~~ ^{nie} ~~za~~ ^{nie} ~~granice~~ ^{nie} ~~stwierdzenia~~ ^{nie} ~~lub~~ ^{nie} ~~konieczności~~ ^{nie} ~~Akademi,~~ ^{nie} ~~na~~ ^{nie} ~~prośbę~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~zakresie~~ ^{nie} ~~rozstrzygniętych,~~ ^{nie} ~~wprowadzono~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~1985~~ ^{nie} ~~r~~ ^{nie} ~~brak~~ ^{nie} ~~ostre~~ ^{nie} ~~konflikty~~ ^{nie} ~~przy~~ ^{nie} ~~wyjaśnieniu~~ ^{nie} ~~rodzaju~~ ^{nie} ~~doty.~~ ^{nie} ~~stan~~ ^{nie} ~~rozstrzygniętych,~~ ^{nie} ~~ale~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~był~~ ^{nie} ~~za~~ ^{nie} ~~granice~~ ^{nie} ~~jak~~ ^{nie} ~~kolwiek~~ ^{nie} ~~brak~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~ramach~~ ^{nie} ~~rozstrzygniętych~~ ^{nie} ~~utrzymują~~ ^{nie} ~~ich~~ ^{nie} ~~realizację.~~ ^{nie} ~~Do~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~istnie~~ ^{nie} ~~braku~~ ^{nie} ~~opinii~~ ^{nie} ~~politycznej~~ ^{nie} ~~by~~ ^{nie} ~~brak~~ ^{nie} ~~utrzymującej~~ ^{nie} ~~oblicze~~ ^{nie} ~~ności,~~ ^{nie} ~~a~~ ^{nie} ~~od~~ ^{nie} ~~marca~~ ^{nie} ~~1987~~ ^{nie} ~~nie~~ ^{nie} ~~umieralności~~ ^{nie} ~~rozstrzygniętych~~ ^{nie} ~~realizację~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~ramach~~ ^{nie} ~~przebiegu~~ ^{nie} ~~go~~ ^{nie} ~~do~~ ^{nie} ~~pracy~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~zakresie~~ ^{nie} ~~intencji~~ ^{nie} ~~Akademi,~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~ramach~~ ^{nie} ~~stanowienia~~ ^{nie} ~~o~~ ^{nie} ~~powrocie~~ ^{nie} ~~jego~~ ^{nie} ~~na~~ ^{nie} ~~stanowisko~~ ^{nie} ~~docenta~~ ^{nie} ~~)~~ ^{nie} ~~i~~ ^{nie} ~~jej~~ ^{nie} ~~reperkusje~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~innych~~ ^{nie} ~~stosunkach~~ ^{nie} ~~z~~ ^{nie} ~~innymi~~ ^{nie} ~~instytucjami~~ ^{nie} ~~w~~ ^{nie} ~~CAHR~~ ^{nie} ~~u~~ ^{nie} ~~problemy~~ ^{nie} ~~1) i~~ ^{nie} ~~2).~~ ^{nie}

W połowie roku '85 Akademia rozgłosiła opiniomniom wyświeckich
romisłowo wyjątkowych przez POP iustytuta (a nie już było słych-
was przez Kolegium Dyrektorskie), a w iustytutach, w których nie
mnieje organizacja partyjna przez RZ przy PAN. Uchwały z poł. lu-
miec lutego '85 z Państwem do RZ, gdzie obywatelom nam, że romisłowi
z CAMK były przez nich opiniowane. Po moim jaskielu prze-
kazało wszystkie nasze romisłowi (których się już rebr. do kilku-
nasie) nieopiniowane do Wydziału III z rozkazaniem, by
opiniował je Wydział, gdyż oni nie znają ludzi. To spo-
wochowało opinie, które było przynajmniej, że prawa luba
romisłowo wyjątkowych odpadła (była to pierwsza fala nio-
aliozowanych wyjątków - wiosna '85). Wydział nie podjął się
opiniowania, lecz kierował nasze romisłowi do Biura Współprac-
cy z Zagranicą z adnotacją, że wobec stanowiska RZ musi prosi-
o rozpatrzenie naszych romisłowo w formie, w jakiej są stawa-
ne. To stworzyło na jakiś czas stan równowagi (sprawdnie
równowagi chwiejnej), kiedy wyjątki krótkoterminowe sęd-
konej z długoterminowymi - te z uwagi na D i D wzięty były
odłożone. Na wieloletnie intensywnie Państwa i moje, ja
stymulowałem od Zielonkowskiego propozycje załączenia w CAMK
PBP, lub przyjęcia rozkazanego przez PAN dyrektora składowanego.
W późniejszym okresie była propozycja Ryckiewicza, że może
objeżdżać nami potowat. Zaśladaj z tych propozycji - nieakti-
me od czasu, jakby za to trzeba było zapłacić - nie mogłem
przyjąć. Szok, że powołał mego stanowiska są olli Paris co
pełni rozumiały. Poł. koniec września '85 wybuchła sprawa
Janaka Hanana. Po aresztowaniu jego i Zygmunta Akademia zore-
agowała bardzo ostro. Powołuje się na ten przypadek oraz całą
prientosi CAMK-u zamyślenie wprowadzenia zmian organizacyjnych,
które uniemożliwiłyby zarówno powołanie się podobnych zlanów,
jak i ~~to~~ słabe powstawanie za granicą osób, które wyjechały
od nas sturbowo (o to przecież w 10 osób = $\frac{1}{4}$ iustytutu) oraz „pym-
wienie następujących politycznych” w iustytucie. Jednocześnie rozważaniem

lub reorganizacji instytutu, te sprawy uduło mi się w kilku
połojnych wyprawy. Ale w tym samym czasie kilka kolegiów
stawiło się o długoterminowe wyjazdy za granicę, w okresie
"zastraszonych kryteriois", bez opinii. Jura liczenia prawił
się na Uniwersytecie, gdyż przez Ministerstwo Tatarskiej wyjechał
Stanek Byłbek stanął się prasał pod ręką, wykonany
jeź interwencyj KŁ, by wyjechać do Princeton, jednak
porozumieli: Sibiru, Górska, Pawła musieli rozisać stanek
prawy. Nie mogłem im udzielić wolnego kapturka, jak
to ma miejsce np. w przypadku Pani (Pani towarzyszy mój
legatnie delegowanemu przez Uniwersytet), gdyż w takich
okolicznościach wolę nie nalezy się. Później, już w czerw-
cu '86, z tej samej okazji skonytali Artymowici; wolę
to chętnie, gdyż ten sposób wyjazdu daje większą swo-
bodę działania wyjeżdżającym, oraz jest korzystniej-
sie finansowo. To powołanie były wyjechać mogły być
przyjęci na ławniej ~~zajmowane~~ stanowiska. Prawd
od słowa jest już spowitani u nas. Zatrudniony został uty-
miast po powrocie.

Równoległe były się starania o Janke i Zygmunta.
Wyższymi ob. P. h. m. d. h. y. W. j. e. o. s. l. b. i. j. : G. e. n. e. r. a. l. o. a. w. e. i. n.
niezależnie zwołanie ich z awantu s'leskiego. Gdy to nie po-
mogło zwrócić się do PRON, znów w Województwie w
Tomia, interwencją Tom w gabinecie Dobrowolskiego.
Niewiele to pomogło. Wprawdzie Zygmunt został wypra-
cony 16 grudnia, ale Janek z ławną wspólnotą korowu
porostu w awencie. Tomiowski przybył w awencie pre-
cignął się na prasał 3 miesiące, Janek 20, 25
przez S.N. rozliczony 24 grudnia z pracy. W porostach
stymuła Zyg. PTA przysłał za Janke i Zaleskiego, spwa-
wa była już pukałana do kompetencji S. l. e. S. l. e.

niektórzy nawet zwolnienie awansowanych przed wojną, ale
niezmiernie - o realizacji tego orzeczenia nie chodzi.
20 i 22 stycznia '86 odbył się proces. Skazani zostali
na 1,5 roku z warunkami. Wynik był niezna-
womany - w jego orzeczeniu podano, iż wiążąca pod
uwagę linie przelazła znowu na oskarżonych. Oni sami
znakili się na wolności. Zaproponował Janke, że
może pójść go na stanowisko adiunkta 10 zastąpienia na
stanowisku sekretarza decyduje S.N. 1. Po konsultacjach (27.01)
w gronie obu Janke, Pawła, Antka, Zintla i Wojtka usta-
lił się, że jest to dobre rozwiązanie, już następnego
dnia zaproszili mi swój wyjątek przedstawiciele rotacji ber-
pienistwa z Torunia i 30.01 ochoczości mnie, stwierdzając
że są przeciwni zastąpieniu Janke w CAMK. Ja zgłosiłem
prezjantem ministerium zastąpienie PAN o zmianie zastąpienia
zastąpienia z awanta. W tym celu i z Bina Kad. przy-
mianam telefonicznie próby, bym wyjechał się 10 dni.
Obiecałem mu to i wyjechałem na ulop. Byłem prawie pewien,
że nie zdecyduję się na przechwianie jakiegokolwiek decyzyj-
na pismie. Inaczej nie zastąpiłem jej. Berpienistwo po powro-
cie z ulopu (17.02.88) zastąpiłem Janke. Awanta tam wyjechała
w dwa tygodnie później, gdy wrócił Zientka (sekatem
Wydziału) z ulopu. Sprawa została sprytnie przez Bina Kad.
do tego czasu przechwiana. S.N. przygotował pismo poradzając
mie prawa zastąpienia bez, choć w CAMK pismo do kur-
sów w różnych miejscach w Akademii, ale nie obstaro miły
do mnie). Zaproszeli, że skomunikują się znowu wyjadł mi
tylko na zachód, ale także na wschód - bo nie jest takim
wiarogodnym partnerem. Obiecałem pójść lew torca. Za-

sugerowane, bym się podał do zgłoszenia. Ale ja z własnej
woli nie widziałem potrzeby tego zgłoszenia. Konsultowane problem
poleca się do zgłoszenia na zebniu stawał się - wysocy byli
pnieć. Od tego czasu nie rozmawiałem (ani telefonicznie
ani osobiście) z Zielonkowskim, z którym związywałem się
się nie znalazłem kandydata. Natomiast Biuro Współpracy
z Zagranicą odmówiło przyjęcia moich wniosków bez opinii,
a KZ opinii nie dało. W ten sposób przez miesiąc, miesiąc, maj
i niecierpieć zebrało się w Wydziale Likwidacji wniosków
o wyjazdowy licencjowy, głośno na konferencji. Wygłoszenie
miały być realizowane w okresie od 3 lipca na podstawie
wezwań i lipca. Zatem nie został zrealizowany. Wówczas
obwołęła Wytek, który nie pojechał na Sympozjum KZ i ja
napisał do Racunarka. Ja wskazywałem w swym
liście na nieprzepracowanie systemu realizacji współpracy między-
narodowej w PAK. Wytek pisał, jakże przychylnie sprawa
nie wypracowanie jego i jego współpracowników na konferencji
międzynarodowej (później, już w Warszawie, w jego sprawie pi-
sał Pines i o Pinesa PAK).

W tym jednak czasie nastąpiła decyzja o obrotach
w stosunku do stażystów w kraju i zagranicą, ustawa z 17
lipca o szczególnym śledztwie sprawców i przestępców
23 lipca o brzości mnie dyrektora Biura Racl - wywaricie
z gębą obywateli. 28 lipca zaproszono przedstawicieli KZ
do CAKK-u. Przyjeżdża i ustaliliśmy tryb opiniowania
moich wniosków. Wygłoszenie od tego czasu zostało zapre-
mowane przez KZ przytoczenie. Teraz oparte w opinii partyj-
nej wniosków wyjazdowe, zostały wygłoszone w czasie

tych 7 miesięcy w terminie. Wygląda się jednakże, że „p. lityha raostrowych kuyterisow” rośnie obecnie znacznie. Zrealizowano w tym czasie wiele wniosków - towarz. Zlikwidowano Komisję Opiniująca wyjątki przy PAN - w Komisję powołano przy tej samej Komisję z Torung z przedsiębiorstw obywatelskich instytutów (oś. nas wchodzi ob. miy' Zi'łłowski) - opiniuje ona tylko wnioski o tymczasowe - do skwa. W nowelizacji jest obecnie korpus. Luce SN, które stanowiło podobny program „p. lityha raostrowych kuyterisow”. Wygląda się więc, że problemy nr 1) i 2) zost. są z sukcesem rozwiązane.

Pozostaje niezrealizowana sprawa Jankes. Po umownym postępowaniu (30.10.80) na podstawie ustawy z 17 lipca, zwrócił się ^(13.11) Jankes do S.N. o przywołanie Jankes na stanowisko docenta na jego tryb. samego odbył w Instytutu Pancy, na podstawie którego został on zwolniony w grudniu '85. Okazywał się Biura Kaslo wstawosie, że sprawy były rozpatrywane, a 17.12 pismo, iż wniosek jest w opinio- waniu. Organem właściwym do opiniowania w sprawie sto- centny jest KW. Odniesieniem więc (5.01.87) KW w Torung, gdzie po rozmowie wyjechał zapewnienie, że wniosek, gdy otrzymał, zaspiniają przytoczenie oboma zastrzeżeniami: a) że Jankes nie obejmie stanowisk kierowniczych i b) że nie będzie miał kontaktów z władzami. W Akademi nie się jednak stałej nie stało. 10.01. zwrócił się do Dyrektora Biura Kaslo z pytaniem, co jest, że się nie nic staje. Odpowiedź, że sprawa została już

u S.N. Obiecał, że będzie wzięga zgodzić zamieszkał
o niej z S.N. i stał mi zaci. Powiedział nie otrzymał
od niego telefon w wzięga zgodzić, 28.01.87 zwrócił
się pisemnie do S.N. wskazując na przesłanki natury mowy-
tężonej, morderczej i pobićowej za pozostawienie Jankei
stanowiska szceni. W dalszym ciągu stoi na stanowisku,
że rozstrzygnięcie w tej sprawie skłoniła prawo. Pragnęł
jednak pismem tym spowodować przekierowanie sprawy do
opinii KW w Toruniu (gdyby wszędzie lepiej niż w PAN).

Kopię pisma wysłał do KW. Ten wypracował, że 1)
nie widzi potrzeby, by Janek był szceniem, 2) należał
sprawę przesłać do opinii KW w Toruniu. Zrobiono to.
Wp. Janek tego KW w Toruniu wysłał opinię przydo-
ny. 27 lutego (ostatniego dnia pracy dyrektora) zosta-
łem zawiadomiony, że zapadła już decyzja przydo-
na i że jest już podpisane ~~o~~ mianowanie. Wiadomość
ta została de facto potwierdzona przez zalembienina w
nasze rozmowy z Wojtkiem i Janusem (13.03), gdyż
osiwiadł, że sprawa Hauana jest de ratyfikacja. Jestem
pochwalony, że obecnie przetrzymuje ją zalembienin, uleży
na formale prowadzone nowego dyrektora CAHK.
Ale wolała jest niebezpieczna, gdyż ~~nie~~ Janek
fluktuacja następuje w sprawie nie spowodować,
że decyzja zostanie cofnięta. W dalszym więc, by
papier był już wzgony.

Obecnie mamy bezwzględnie. Wojtek nie ma
jencie mianowania, opiniowany jest przez KW. Jedyne
Janek ma nominację na stanowisko zastępcy szceni
marchowych. I samowładnie myśli.

Opisem Pami historii niedużym CAHK-u do chwili piątkowej
lat. Także jedyne ja już widać. Jest to jedynie tak ob-
szenie oprowadanie pisemne tego obywatela i jego instytucji.
Na obywatela prawobytowca się nie zdobył. Tu wpisem
się tak obywatela, gdyż jest to pierwszy mieszkaniec Lit,
który piątkę w granicy po zakończeniu swojej działalności.
Mam nadzieję, że wreszcie Pami historyczną wiadomości o le-
mie. Proszę, które widać Pami piątkę tak do nowego
objawienia.

Chciałbym teraz trochę więcej czasu poświęcić pracy nau-
kowej. Od 2 lat nie miałem czasu do siebie. Mam
nadzieję, że od 15 lipca do 15 sierpnia będę w Princeton.
Współpracę z Wami bardzo mi się spodoba, ale ja
walczyłem, by ta współpraca realizowała się w Polsce.
Czekam tu na Pami. Na Michale zwrócić też.
Niech do Pami przehodzi obywatela.
Przepraszam, że tak bieżę.

Proszę piątkę serdecznie pozdronić

